

## UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. pismem z 4 marca 2014 r. wniosła o ustanowienie służebności przesyłu na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na nieruchomościach gruntowych niezabudowanych, położonych w P., obręb ewidencyjny (...) P., stanowiących działki gruntu o numerze 860/3, 196/3, 194/1, 193/2, dla których Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi odpowiednio księgę wieczystą nr (...) z tytułu posadowienia na tych nieruchomościach urządzenia przesyłowego - sieci elektroenergetycznej, za wynagrodzeniem w wysokości odpowiednio 260.500 zł, 68.400 zł, 14.600 zł i 35.700 zł. Wniosła nadto o zasądzenie na jej rzecz od uczestniczki kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wnioskodawczyni podniosła, że na ww. nieruchomościach znajdują się urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej. Uczestniczka dwukrotnie odmówiła zawarcia z wnioskodawcą umowy o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem.

Uczestniczka pismem z 27 maja 2014 r. wniosła o oddalenie wniosku w całości i zasądzenie na jej rzecz od wnioskodawczyni kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, że wnioskodawczyni nie sprecyzowała jakich urządzeń dotyczy wniosek. L. energetyczne zostały wybudowane w latach 60-tych ubiegłego stulecia za zgodą właścicieli gruntów, na których posadowione zostały linie energetyczne. Wskazała, że zasiedziała służebność przesyłu odpowiadającą wskazanej we wniosku, gdyż poprzednicy prawni objęli służebność w posiadanie będąc w dobrej wierze.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. pismem z 9 marca 2015 r. wniosła, w odrębnym postępowaniu prowadzonym przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum sygn. akt X GNs 6/15, o stwierdzenie, że: 1) nabyła z dniem 1 lutego 2009 r. przez zasiedzenie ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności przesyłu, polegającej na nieodpłatnym korzystaniu, w szczególności eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwaniu awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wycince ewentualnych zadrzewień i zakrzewień uniemożliwiających właściwą obsługę i eksploatację tych urządzeń, swobodnego wstępu do nich w celu wykonywania prac przyłączeniowych oraz na prawie wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac, a także na dystrybucji energii elektrycznej oraz na obowiązku powstrzymania się przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej do wznoszenia budowli i upraw pod linią i obok słupów energetycznych w odległości zgodnej z obowiązującymi przepisami, z 7.793,23 m<sup>2</sup> nieruchomości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., stanowiącej działkę gruntu nr (...), położonej w miejscowości P., gmina P., dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie XI Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), w części na której posadowiona jest:

- na działce nr (...): linia napowietrzna WN 110 kV nr (...) relacji G.-P. I – pas gruntu o długości 324 metrów bieżących i szerokości 12,9 m (tzn. 6,45 m od osi linii w przypadku przebiegu linii w pobliżu granicy działki) – 4.130,85 m<sup>2</sup> wraz z konstrukcją wsporczą (1 słup) – pas gruntu o powierzchni 3,7 m<sup>2</sup> oraz linia napowietrzna WN 110 kV nr 1010 relacji G.-P. II – pas gruntu o długości 170 metrów bieżących i szerokości 11 m (tzn. 5,5 m od osi linii w przypadku przebiegu linii w pobliżu granicy działki) – 1.848,3 m<sup>2</sup> wraz z konstrukcją wsporczą (1 słup) – pas gruntu o powierzchni 12,82 m<sup>2</sup>,
- na działce nr (...) linia napowietrzna WN 110 kV nr (...) relacji G.-P. I – pas gruntu o długości 37 metrów bieżących i szerokości 13,7 m (tzn. 6,85 m od osi linii w przypadku przebiegu linii w pobliżu granicy działki) – 387,22 m<sup>2</sup> oraz linia napowietrzna SN 15 kV nr 131 – pas gruntu o długości 60 metrów bieżących i szerokości 3,8 m – 228 m<sup>2</sup>,
- na działce nr (...): linia napowietrzna WN 110 kV nr (...) relacji G.-P. I – pas gruntu o długości 56 metrów bieżących i szerokości 12,9 m (tzn. 6,45 m od osi linii w przypadku przebiegu linii w pobliżu granicy działki) – 696,83 m<sup>2</sup>,

- na działce nr (...): linia napowietrzna WN 110 kV nr 1010 relacji G.-P. II – pas gruntu o długości 36 metrów bieżących i szerokości 13,7 m (tzn. 6,85 m od osi linii w przypadku przebiegu linii w pobliżu granicy działki) – 485,51 m<sup>2</sup>,

wraz z drogą dojazdową do przedmiotowych urządzeń;

2) nabyła z dniem 1 lutego 2009 r. przez zasiedzenie ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności przesyłu, polegającej na nieodpłatnym korzystaniu, w szczególności eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwaniu awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wycince ewentualnych zadrzewień i zakrzewień uniemożliwiających właściwą obsługę i eksploatację tych urządzeń, swobodnego wstępu do nich w celu wykonywania prac przyłączeniowych oraz na prawie wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac, a także na dystrybucji energii elektrycznej oraz na obowiązku powstrzymania się przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej do wznoszenia budowli, i upraw pod linią i obok słupów energetycznych w odległości zgodnej z obowiązującymi przepisami, z 1.387 m<sup>2</sup> nieruchomości (...) spółki z o.o. w P., stanowiącej działkę gruntu nr (...), położonej w miejscowości P., gmina P., dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), działkę gruntu nr (...), położonej w miejscowości P., gmina P., dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz działkę gruntu nr (...), położonej w miejscowości P., gmina P., dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą nr (...) w części, na której posadowiona jest linia napowietrzna 15 kV nr 131:

- na działce nr (...): pas gruntu o długości 70 m bieżących i szerokości 3,8 m – 266 m<sup>2</sup>,

- na działce nr (...): pas gruntu o długości 160 mb i szerokości 3,8 m – 608 m<sup>2</sup>,

- na działce nr (...): pas gruntu o długości 75 mb i szerokości 3,8 m – 285 m<sup>2</sup>.

W uzasadnieniu wniosku argumentacja została przedstawiona w sposób tożsamy z uzasadnieniem zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu w piśmie procesowym z 27 maja 2014 r.

(...) spółka z o.o. w P. wniosła o oddalenie wniosku w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Wskazała uzasadnienie w tożsamy sposób jak w piśmie procesowym z 17 lipca 2014 r. Nadto wskazała, że uwzględnienie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, zwłaszcza z zasadą poszanowania prawa własności.

Postanowieniem z 21 lipca 2015 r. (sygn. akt X GNs 6/15) sprawy oznaczone sygnaturami akt X GNs 6/15 oraz X GNs 4/14 zostały połączone, gdyż pozostawały z sobą w związku, a charakter postępowania nie stał temu na przeszkodzie.

Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2017 r., sygn. akt X GNs 4/14 (X GNs 6/15), Sąd Rejonowy Szczecin – centrum w Szczecinie stwierdził, że uczestniczka (...) spółka z o.o. w P. nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 lutego 2009 r. służebność przesyłu, polegającą na prawie do nieodpłatnego korzystania (eksploatacji, dokonywania kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwaniu awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wycince ewentualnych zadrzewień i zakrzewień uniemożliwiających właściwą obsługę i eksploatację tych urządzeń oraz na prawie wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac) z pasów służebności:

- 13,7 m w części, na której posadowiony jest słup nr 13 linii przesyłowej 110 kV nr 1010 i linia podwieszona w kierunku zachodnim do słupa nr 14 i w kierunku wschodnim do słupa nr 12 (powierzchnia służebności 764 m<sup>2</sup>) oraz 3,8 m w części, na której posadowiona jest linia przesyłowa energetyczna 15 kV (powierzchnia służebności 219 m<sup>2</sup>), na działce nr (...),

- 12,9 m w części, na której posadowiona jest linia napowietrzna 110kV nr (...) (powierzchnia służebności 694 m<sup>2</sup>), na działce (...),

- 13,7 m, w części, na której posadowiona jest linia napowietrzna 110 kV nr 1010 w kierunku zachodnim do słupa na 13 i w kierunku wschodnim do słupa nr 12, (powierzchnia służebności 474 m<sup>2</sup>), na działce (...),

- 13,7 m w części, na której posadowiona linia przesyłowa 110 kV nr 1010 (powierzchnia służebności 2037 m<sup>2</sup>) oraz 12,9 m w części, na której posadowiona linia przesyłowa 110 kV nr (...) (powierzchnia służebności 4188 m<sup>2</sup>), na działce (...),

położonych w miejscowości P., obręb ewidencyjny (...) P., gmina P., dla których Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie XI Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), zgodnie z projektem biegłego sądowego geodety P. I., zawartym na karcie 991 oraz 1665 akt sprawy, który to projekt stanowi integralną część niniejszego postanowienia (pkt I. sentencji); stwierdził, że uczestniczka (...) spółka z o.o. w P. nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 lutego 2009 r. służebność przesyłu, polegającą na prawie do nieodpłatnego korzystania (eksploatacji, dokonywania kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwaniu awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wycince ewentualnych zadrzewień i zakrzewień uniemożliwiających właściwą obsługę i eksploatację tych urządzeń oraz na prawie wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac) z pasów służebności:

- 3,8 m, w części, na której posadowiony jest słup linii 15 kV i linia podwieszona z kierunku północnego zachodu w kierunku południowego wschodu, (powierzchnia służebności 616 m<sup>2</sup>), na działce (...), położonej w miejscowości P., obręb ewidencyjny (...) P., gmina P., dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie XI Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...),

- 3,8 m, w części, na której posadowiony jest słup linii 15 kV i linia podwieszona z kierunku północnego zachodu w kierunku południowego wschodu, (powierzchnia służebności 274 m<sup>2</sup>), na działce (...), położonej w miejscowości P., obręb ewidencyjny (...) P., gmina P. stanowiącej działkę gruntu nr (...), położonej w miejscowości P., gmina P., dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie XI Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...),

- 3,8 m, w części, na której posadowiony jest słup linii 15 kV i linia podwieszona z kierunku północnego zachodu w kierunku południowego wschodu, (powierzchnia służebności 300 m<sup>2</sup>), na działce (...), położonej w miejscowości P., obręb ewidencyjny (...) P., gmina P., dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie XI Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), zgodnie z projektem biegłego sądowego geodety P. I., zawartym na karcie 991 oraz 1665 akt sprawy, który to projekt stanowi integralną część niniejszego postanowienia (pkt II.); oddalił wniosek (...) spółki z o.o. w P. o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem (pkt III.); oddalił wnioski w pozostałym zakresie (pkt IV.); zasądził od (...) spółki z o.o. w P. na rzecz (...) spółki z o.o. w P. kwotę 297 zł tytułem kosztów procesu (pkt V.) i zasądził od (...) spółki z o.o. w P. na rzecz (...) spółki z o.o. w P. kwotę 257 zł tytułem kosztów procesu.

Orzeczenie oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach.

(...) spółka z o.o. w P. jest właścicielem nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w P., obręb ewidencyjny (...) P., stanowiących działki gruntu o numerze 860/3 o powierzchni 5,0938 ha, 860/1 o powierzchni 2,5854 ha, 174/1 o powierzchni 0,6770 ha, 174/4 o powierzchni 0,1210 ha, dla których Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie XI Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych w P. prowadzi odpowiednio księgę wieczystą nr (...), oraz działki (...) o powierzchni 2,2250 ha, 194/1 o powierzchni 0,9646 ha, 193/2 o powierzchni 2,3519 ha, dla których Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie XI Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych w P. prowadzi odpowiednio księgę wieczystą nr (...). D. S. (1) będący uprzednio właścicielem rzeczonych

nieruchomości przeniósł ich własność aportem na (...) spółkę z o.o. w P.. D. S. nabył własność wymienionych nieruchomości w drodze spadkobrania od D. S..

Właścicielem ww. nieruchomości do 5 maja 1989 r. był Skarb Państwa.

Przez ww. nieruchomości przebiegają następujące urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej:

- na działce nr (...): linia napowietrzna WN 110 kV nr (...) relacji G.-P. I oraz linia napowietrzna WN 110 kV nr 1010 relacji G.-P. II;

- na działce nr (...): linia napowietrzna WN 110 kV nr 1010 relacji G.-P. II, linia napowietrzna SN 15 kV nr 131;

- na działce (...): linia napowietrzna WN 110 kV nr (...) relacji G.-P. I;

- na działce nr (...): linia napowietrzna WN 110 kV nr 1010 relacji G.-P. II;

- na działce nr (...): linia napowietrzna SN 15 kV nr 131;

- na działce (...): linia napowietrzna SN 15 kV nr 131;

- na działce nr (...): linia napowietrzna SN 15 kV nr 131.

Opisane wyżej linie energetyczne stanowią własność (...) spółki z o.o. w P..

Aktualny przebieg linii napowietrznych obrazuje projekt przebiegu służebności sporządzony przez biegłego sądowego geodetę P. I..

Obszar pod słupami stanowi obszar wyłączony całkowicie. Dla linii nr 1010 wnioskowana szerokość pasa służebności przesyłu ustalona na podstawie opracowania branżowego Rady (...) wynosi 13,7 m szerokości; dla działki (...) powierzchnia służebności wynosi 764 m<sup>2</sup>, dla działki (...) m<sup>2</sup>. Dla linii nr (...) wnioskowana szerokość służebności ustalona na tożsamej jw. podstawie wynosi 12,9 m; dla działki (...) m<sup>2</sup>. Dla linii 15 kV wnioskowany pas służebności o szerokości 3,8 m; dla działki (...) m<sup>2</sup>, 193/2 – 616 m<sup>2</sup>, 194/1 – 274 m<sup>2</sup>, 196/3 – 300 m<sup>2</sup>. Tak ustalone pasy gruntu wyznaczają obszar ograniczonego użytkowania, a nie utrzymywania terenu bez jakiegokolwiek możliwości zagospodarowania.

Pojęcie stref ochronnych używane jest w sposób niejednoznaczny, często utożsamiane jest z pojęciem tzw. pasa ochronnego. Pojęcie stref ochronnych odnosi się w sposób dokładnie zdefiniowany do przepisów dotyczących ochrony przed polami elektromagnetycznymi. Obszar pod linią 15 kV jest strefą bezpieczną. Dla linii napowietrznych 110 kV praktykuje się stosowanie strefy ochronnej (ograniczonego korzystania) od 14,5 m do 21 m w każdą stronę od osi. Brak przepisów jednoznacznie regulujących szerokość pasa strefy ochronnej.

Opisane wyżej nieruchomości nie są użytkowane rolniczo, ani też w żaden inny sposób. Teren, na których leżą nieruchomości objęty jest planem zagospodarowania przestrzennego ustanowionym Uchwałą nr XLVI/360/06 Rady Miejskiej w P. z 4 lipca 2006 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania pn. (...). Poszczególne nieruchomości mają następujące przeznaczenie:

- działka (...) - tereny rolnicze do dalszego użytkowania,

- działka (...) leży na 3 różnych terenach: tereny rolnicze do dalszego użytkowania, usługi nieuciążliwe, zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna szeregowa,

- działka (...) - tereny rolnicze do dalszego użytkowania,

- działka (...) leży na 2 różnych częściach: usługi nieuciążliwe, teren infrastruktury technicznej – elektroenergetyka,

- działka (...) leży na 2 różnych częściach: tereny rolnicze do dalszego użytkowania, zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna szeregową,

- działka (...) leży na 2 różnych częściach: tereny rolnicze do dalszego użytkowania, zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna szeregową,

- działka (...) leży na 2 różnych częściach: tereny rolnicze do dalszego użytkowania, zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna szeregową.

Uwzględniając różne przeznaczenie nieruchomości, zróżnicowane są wartości nieruchomości. Mając to na uwadze ustalona została wartość służebności przesyłu dla poszczególnych działek gruntu. Kształtuje się ono w następujący sposób: działka (...) – 7.018 zł, działka (...) – 3.637 zł, działka (...) – 831 zł, działka (...) - 3.631 zł, działka (...) – 743 zł, działka (...) – 321 zł, działka (...) – 349 zł.

Pismem z 17.01.2013 r. D. S. (1) wniósł do (...) spółki z o.o. o wypłacenie mu zwaloryzowanego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu. Kolejnym z 21.05.2013 r. pełnomocnik D. S. wezwał (...) Operator do zawarcia umowy w przedmiocie odpłatnego ustanowienia na rzecz spółki służebności przesyłu. (...) Operator dwukrotnie odmówiła wnioskodawcy zawarcia żądanej umowy i zapłaty wynagrodzenia, powołując się na zgodne z prawem korzystanie w dobrej wierze korzystanie z nieruchomości.

L. napowietrzna WN 110kV nr (...) relacji G.-P. I została wybudowana w 1968 r. na zlecenie Zakładów (...) i następnie 30.10.1968 r. została przekazana na majątek poprzednika prawnego (...) spółki z o.o. w P.. L. napowietrzna WN 110 kV nr 1010 relacji G.-P. II została wybudowana w 1969 r. również na zlecenie Zakładów (...), następnie 31.05.1974 r. została przekazana na majątek poprzednika prawnego (...) spółki z o.o. w P.. L. napowietrzna 15 kV nr 131 została wybudowana przed 1970 r. na zlecenie Zakładu (...). W 1970 r. został przeprowadzony remont tej linii 15 kV U. (...) -P..

Przedmiotowe słupy z liniami energetycznymi postawione zostały na podstawie stosownych decyzji administracyjnych, uzgodnień i pozwoleń, wymaganych przez prawo wówczas obowiązujące.

Przebieg ww. linii energetycznych zachował swój kształt na nieruchomościach od czasu ich wybudowania do teraz. Nieprzerwanie od czasu posadowienia linii, były one wykorzystywane w sposób ciągły i niezmienny przez poprzedników prawnych (...) spółki z o.o. w P., do przesyłu energii elektrycznej. Oględziny linii 15 kV przeprowadzane są w sposób cykliczny – co 5 lat. Natomiast oględziny pozostałych dwóch linii przeprowadzane są co roku. W razie awarii linii istnieje konieczność wejścia na nieruchomości, na których są posadowione, w celu usunięcia usterek. Za pomocą linii energetycznych zasilani są odbiorcy w P. oraz w części P., ponadto zasilają one Zakłady (...) w P.. L. nieprzerwanie od momentu ich powstania były wykorzystywane do przesyłu energii elektrycznej celem zasilania w tę energię odbiorców.

Ww. infrastruktura energetyczna w czasie powstania była w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą: Zakłady (...) z siedzibą w P., które zostało utworzone zarządzeniem nr 232 Ministra górnictwa i energetyki z 25.11.1958 r. W strukturze organizacyjnej ww. przedsiębiorstwa państwowego istniały wówczas wyodrębnione poszczególne zakłady, w tym Zakład (...) w S.. W styczniu 1989 r. wszystkie zakłady wchodzące dotychczas w skład przedsiębiorstwa (...) z siedzibą w P. uzyskały status niezależnych przedsiębiorstw państwowych zrzeszonych we Wspólnocie (...) i (...) Brunatnego – zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 11.01.1988 r. w sprawie wykazu przedsiębiorstw państwowych oraz innych państwowych jednostek organizacyjnych podlegających zgrupowaniu we Wspólnocie Energetyki i Węgla Brunatnego. Następnie zostało utworzone przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą: Zakład (...) - Przedsiębiorstwo Państwowe w S.. Nowo utworzonemu przedsiębiorstwu państwowemu zostały przekazane aktywa i pasywa wykazane w bilansie. Następnie dokonano przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) - Przedsiębiorstwo Państwowe w S. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą: Zakład (...) spółka akcyjna z siedzibą w S.. Po czasie zmieniona została firma rzeczowej spółki akcyjnej, której na (...) spółka akcyjna z siedzibą w S., co znalazło swoje odzwierciedlenie w Krajowym Rejestrze Sądowym prowadzonym dla tej spółki pod numerem (...).

Kolejno w grudniu 2002 r. doszło do połączenia się ww. spółki z innymi spółkami energetycznymi, w tym z (...) SA, w trybie określonym w art. 492 § 1 k.s.h., poprzez przejęcie majątków wszystkich podlegających połączeniu spółek przez (...) SA, która na skutek połączenia podjęła działalność pod nową firmą: Grupa (...) SA w P.. Powyższe znalazło swoje odzwierciedlenie we wpisie do Krajowego Rejestru Handlowego nr 12483. Postanowieniem z 7.10.2004 r. w KRS odzwierciedlono zmianę statutu ww. spółki poprzez zmianę firmy z Grupa (...) SA na (...) SA. Umową z 30.06.2007 r., sporządzoną w formie aktu notarialnego rep. A nr (...), (...) SA w P. dokonała zbycia na rzecz (...) spółki z o.o. w P. zorganizowanej części swojego przedsiębiorstwa w postaci wyodrębnionego oddziału prowadzącego działalność w zakresie dystrybucji energii elektrycznej, co nastąpiło w celu wykonania obowiązku określonego w art. 9d ustawy z 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne. Oddział ten, zbyty na rzecz (...) spółki z o.o., przejął w szczególności prawa własności ruchomości, a zwłaszcza ruchomości związanych z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej: linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych, transformatorów, prawa własnością nieruchomości oraz prawa użytkowania wieczystego gruntów.

W takim stanie faktycznym wniosek o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem zdaniem Sądu Rejonowego nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 305<sup>1</sup> k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

W pierwszej kolejności sąd zobowiązany był ocenić skuteczność podniesionego zarzutu zasiedzenia, albowiem (...) spółka z o.o. zakwestionowała zasadność ustanowienia służebności przesyłu na działkach (...) spółki z o.o. podnosząc, że posiada obecnie prawo do korzystania z tej nieruchomości na podstawie przysługującej mu służebności przesyłu nabytej w drodze zasiedzenia.

W myśl art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. W myśl art. 172 § 1 i 2 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Przepisy te należy rozpatrywać w kontekście art. 352 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którymi kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy.

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 10 lipca 2013 r. (V CSK 320/12), judykatura, zarówno przed zmianą Kodeksu cywilnego polegającą na wprowadzeniu z dniem 3 sierpnia 2008 r. konstrukcji prawnej służebności przesyłu (art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c.), jak i po wejściu jej w życie, zgodnie przyjmowała możliwość ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy, będącego przedsiębiorcą przesyłowym, w drodze umowy lub stwierdzenia nabycia poprzez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, będącej rodzajem służebności gruntowej z pewnymi odrębnościami dotyczącymi braku potrzeby wskazywania wprost nieruchomości władnącej (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2003 r., III CZP 73/02, OSNC 2003/11/142; uchwałę siedmiu sędziów SN z 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, OSNC 2011/12/129). Zagadnienie jakie prawo rzeczowe nabywa się po dniu 3 sierpnia 2008 r., na skutek upływu terminu zasiedzenia po tym dniu, ale rozpoczętego wcześniej, rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z 22 maja 2013 r., III CZP 18/13 (OSNC 2013/12/139) przyjmując, że do wejścia w życie art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a następnie wprost służebności przesyłu, przy czym okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu.

Kierując się treścią wyżej opisanego stanu prawnego najpierw należało ustalić, czy, a jeżeli tak to od kiedy, uczestniczka, na rzecz której zasiedzenie miałyby nastąpić, faktycznie korzystała z nieruchomości wnioskodawczyni w sposób, który odpowiadałby treści służebności przesyłu. Celem określenia, kiedy nastąpiło wejście w posiadanie służebności przesyłu stanowiącej przedmiot niniejszego postępowania, należy dokonać ustaleń, kto i w jakim czasie był właścicielem nieruchomości obecnie należących do (...) spółki z o.o. w P., na których posiadanie służebności było wykonywane. W tym zakresie podkreślić trzeba, iż do dnia 1 lutego 1989 r. obowiązywały przepisy zawarte w art. 128 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu nakazującym przyjmować, że socjalistyczna własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje niepodzielnie Państwu, zaś w granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonywały w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Z dniem 1 lutego 1989 r. nastąpiła zmiana powyższych regulacji przewidująca nowe brzmienie przepisu art. 128 k.c., w myśl którego własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym.

Okolicznością przyznaną w niniejszym postępowaniu przez wnioskodawczynię była własność rzeczonych nieruchomości przysługująca Skarbowi Państwa do dnia 5 maja 1989 r. Mając na uwadze treść wyżej zacytowanego art. 128 k.c., do dnia 1 lutego 1989 r. właścicielem urządzeń energetycznych wchodzących obecnie w skład przedsiębiorstwa uczestniczki był zatem Skarb Państwa jako wyłączny właściciel mienia ogólnonarodowego. Dopiero od 5 maja 1989 r., co zostało przyznane przez wnioskodawczynię, zmienił się właściciel przedmiotowych nieruchomości. Oznacza to, że w okresie do 5 maja 1989 r. właścicielem zarówno urządzeń przesyłowych znajdujących się na tych działkach, jak i samych działek, był Skarb Państwa. Do dnia 31 stycznia 1989 r., gdy właścicielem nieruchomości obciążonej był Skarb Państwa a posiadaczem służebności gruntowej podobnej do przesyłu było przedsiębiorstwo państwowe, nie mogło w ogóle dojść do zasiedzenia służebności gruntowej podobnej do przesyłu. Służebność gruntowa jest prawem na rzeczy cudzej, a zatem właściciel nieruchomości nie może nabyć przez zasiedzenie służebności na swojej (własnej) nieruchomości. Zasiedzenie polega bowiem na nabyciu prawa własności (ograniczonego prawa rzeczowego) przez nieuprawnionego posiadacza wskutek faktycznego wykonywania tego prawa w określonym czasie, jest więc pierwotnym sposobem nabycia własności lub innych praw rzeczowych na rzeczy cudzej.

W myśl zmienionego art. 128 k.c., obowiązującego od dnia 1 lutego 1989 r., własność państwowa przysługiwała Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym. Dopiero od tej chwili przedsiębiorstwo państwowe, będące poprzednikiem prawnym uczestniczki, mogło nabyć prawa (w tym ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności gruntowej podobnej do przesyłu) na swoją rzecz, doszło bowiem do rozdzielenia osoby posiadacza służebności gruntowej podobnej do przesyłu oraz osoby właściciela nieruchomości obciążonej urządzeniami przesyłowymi.

Ustalenie, że przedsiębiorstwa państwowe uzyskały zdolność posiadania we własnym imieniu z dniem 1 lutego 1989 r. pozwala na ustalenie daty, od której można liczyć początek terminu zasiedzenia. Początek terminu posiadania służebności różni się od początku terminu zasiedzenia. Do dnia 1 października 1990 r. bowiem obowiązywał art. 177 k.c. wykluczający możliwość nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości państwowej, mający odpowiednie zastosowanie przy zasiedzeniu służebności gruntowej. Okres posiadania służebności prowadzący do jej zasiedzenia rozpoczął się w niniejszej sprawie od dnia 5 maja 1989 r. wskutek utraty własności nieruchomości przez Skarb Państwa, do skreślenia art. 177 k.c. (art. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny), doszło bowiem dopiero w dniu 1 października 1990. Jednak do okresu, który rozpoczął się od dnia 5 maja 1989 r. mógł być doliczony – zgodnie z art. 10 ww. ustawy - okres posiadania służebności gruntowej przez poprzednika prawnego uczestnika (wnioskodawcy w sprawie X GNs 6/14) od dnia 1 lutego 1989 do dnia 5 maja 1989 r.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należało, że w zakresie relacji przedsiębiorstwa państwowego ze Skarbem Państwa w okresie poprzedzającym dzień 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwa tego nie sposób było traktować jako posiadacza służebności. Przedsiębiorstwo państwowe do tego czasu wobec Skarbu Państwa wykonywało uprawnienia płynące z własności państwowej (własności urządzeń przesyłowych) na nieruchomości również należącej do Skarbu Państwa. Nie mogło to oznaczać posiadania służebności w rozumieniu art. 352 k.c., skoro przepis ten za posiadanie

to uznaje faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. W świetle powyższego uznać należy, że uczestniczka posiadała służebność gruntową odpowiadającą swą treścią służebności przesyłu od dnia 1 lutego 1989 r.

Reasumując powyższe początek biegu terminu zasiedzenia służebności należy liczyć od dnia 1 lutego 1989 r., tj. w dacie objęcia służebności w posiadanie. O długości okresu niezbędnego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia decyduje kwalifikacja charakteru jej posiadania przez przedsiębiorcę przesyłowego, a więc czy było to posiadanie w dobrej czy w złej wierze z uwzględnieniem domniemania prawnego wynikającego z art. 7 k.c. oraz skutków tego domniemania prawnego płynących z art. 234 k.p.c. Dobra wiara polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu osoby, że przysługuje jej takie prawo, jakie faktycznie wykonuje. Innymi słowy, jest to błędne, ale usprawiedliwione w konkretnej sytuacji przy zachowaniu należytej staranności, przekonanie o istnieniu prawa lub stosunku prawnego. Zgodnie z art. 7 k.c. jeżeli określone skutki prawne zależą od dobrej lub złej wiary, domniemywa się dobrą wiarę. Stosownie do art. 234 k.p.c. domniemania ustanowione przez prawo (domniemania prawne) wiążą sąd; mogą być one jednak obalone, ilekroć ustawa tego nie wyłącza. Porównania treści art. 172 § 1 i 2 k.c. oraz art. 176 § 1 k.c. prowadzi do wniosku, że momentem wyłącznie miarodajnym dla stwierdzenia, czy termin niezbędny do zasiedzenia winien wynieść 20 czy 30 lat nieprzerwanego posiadania służebności, jest czas wejścia w posiadanie tej służebności przez poprzednika prawnego wnioskodawczyni (pierwszego poprzednika, który uzyskał posiadanie, albowiem każdy kolejny znajdował się już w sytuacji opisanej w art. 176 § 1 k.c.). – por. postanowienie SN z 25 czerwca 2003 r. (III CZP 35/03).

Zważywszy, że wejście przez poprzednika prawnego uczestniczki (tj. Zakład (...) - Przedsiębiorstwo Państwowe w S.) w posiadanie służebności na nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawczyni nastąpiło w dniu 1 lutego 1989 r., a więc w okresie, gdy właścicielem nieruchomości tej był Skarb Państwa, tj. dotychczasowy właściciel urządzeń energetycznych, nie sposób przyjąć, że nastąpiło to w złej wierze. Państwowe osoby prawne, które w okresie przed dniem 31 stycznia 1989 r., w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych, przebiegających przez nieruchomości nie należące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do których wydane były decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane, objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności. Pogląd ten tym bardziej winien znaleźć zastosowanie do przypadku, gdy urządzenia przesyłowe zostały wzniesione na gruncie nie należącym do osób trzecich, lecz do samego Państwa, które wybudowało te urządzenia przesyłowe i po 1989 r. było ich właścicielem. Nowelizacja art. 128 k.c. nastąpiła w interesie przedsiębiorstw państwowych przyznając im samodzielność majątkową, więc nie sposób było racjonalnie przewidywać, że w ten sposób posiadanie gruntów, na których znajdowały się linie energetyczne, szczególnie gruntów Skarbu Państwa następuje bez podstawy prawnej. Ponadto należy mieć na uwadze, że z dniem 1 lutego 1989 r. osoby wchodzące w skład organów przedsiębiorstw państwowych nie były w stanie obejmować świadomością, że posiadanie gruntów Skarbu Państwa, na których znajdowały się urządzenia energetyczne, istniały bez podstawy prawnej. Przedsiębiorstwo państwowe wprawdzie powinno mieć świadomość, że grunty, nad którymi przebiega linia nie stanowią jego własności, ale nie była ona tożsama z wiedzą o braku uprawnienia do korzystania z nich w dotychczasowym zakresie. Brakowało bowiem obiektywnych przesłanek powzięcia wątpliwości. Przyjęcie odmiennej koncepcji oznaczałoby, że nowelizacja art. 128 k.c. pozbawia przedsiębiorstwa energetyczne uprawnień do korzystania z linii przesyłowych albo rodzi daleko idące konsekwencje finansowe. Zdaniem Sądu Rejonowego wnioskodawczyni nie obaliła domniemania wynikającego z art. 7 k.c., nakazującego przyjmować, iż wejście w posiadanie służebności na nieruchomościach będących obecnie jej własnością nastąpiło w dobrej wierze. Co więcej, nie przejawiała w toku postępowania inicjatywy dowodowej, która zmierzałaby do obalenia tego domniemania. Wobec powyższego Sąd przyjął, że uczestniczka objęła w posiadanie służebność przesyłu będąc w dobrej wierze.

Odnosząc się do zarzutu wnioskodawczyni dotyczącego ciągłości dobrej wiary w okresie posiadania służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu, a następnie służebności przesyłu, wskazać należy, że jak zostało wyżej wskazane dobra wiara oceniana jest w chwili objęcia służebności w posiadanie. Ewentualne różnice w tym zakresie istotne są w sprawach o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe. W tym sensie wszelkie zmiany w zakresie dobrej wiary posiadacza nieruchomości w



całym okresie posiadania mają istotne znaczenie, albowiem od ustalenia tego kiedy dobra wiara została utracona zależy uznanie, za jaki okres należy się stosowne wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości (art. 225 k.c.). W tym sensie należy ustalić, czy każdorazowy następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego, które uzyskało własność urządzeń energetycznych od Skarbu Państwa, nadal pozostawał w dobrej wierze. Potwierdza to wykładnia gramatyczna art. 172 § 1 k.c., w którym ustawa kładzie akcent na chwilę uzyskania posiadania, a pośrednio także z brzmienia art. 176 § 1 k.c. (tak postanowienie SN z 25 czerwca 2003 r., III CZP 35/03, LEX nr 83981).

Mając na uwadze ogół zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego Sąd pierwszej instancji podkreślił, że uczestniczka, a wcześniej jej poprzednicy prawni korzystali nieprzerwanie przez okres przeszło dwudziestu lat z nieruchomości będącej obecnie własnością wnioskodawczyni w sposób, który odpowiadał treści obecnie uregulowanej służebności przesyłu, tj. w sposób zgodny z przeznaczeniem urządzeń przesyłowych - wykorzystywano je do przesyłu energii elektrycznej, jak również dokonywano ich oględzin oraz napraw. Czynności podejmowane nieprzerwanie i cyklicznie przez uczestniczkę i jej poprzedników prawnych, począwszy od momentu wybudowania ww. urządzeń energetycznych polegały na korzystaniu z nieruchomości będącej obecnie własnością wnioskodawców w sposób zgodny z przeznaczeniem tych urządzeń. Sam fakt istnienia przez ten okres na tej nieruchomości urządzeń przesyłowych i stałego z nich korzystania w celu przesyłu energii elektrycznej, wyczerpuje wymóg przewidziany w art. 292 k.c., oznacza bowiem korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia znajdującego się na tej nieruchomości. Należy mieć ponadto na uwadze, że zgodnie z relacjami świadków K. R., E. W. i A. Ł., dokonywane są regularne oględziny linii energetycznych oraz okresowe przeglądy, jak i naprawy związane ze sporadycznymi awariami. Takie widoczne korzystanie z nieruchomości wnioskodawczyni świadczy dodatkowo o spełnieniu przesłanki z art. 292 k.c. Nie przedstawiono dowodów mogących świadczyć o tym, aby od tego czasu do chwili obecnej linia ta nie była wykorzystywana w celu przesyłu energii, bądź też by zmieniono jej przebieg. Ze zgromadzonych w sprawie dokumentów wspartych zeznaniami świadków wynika, że linie energetyczne były używane przez uczestniczkę i jej poprzedników prawnych od lat 70 ubiegłego wieku. Zatem od tego czasu w sposób nieprzerwany korzystała z linii energetycznych. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez wnioskodawczynię w toku postępowania.

Należy również mieć na uwadze, że uczestniczka przedstawiła szereg dokumentów, które wykazały sukcesję praw do urządzeń energetycznych pomiędzy poszczególnymi przedsiębiorstwami przesyłowymi, będącymi jej poprzednikami prawnymi. Wykazanie tej okoliczności, z którą wiąże się służebność opisana we wnioskach złożonych zarówno przez wnioskodawczynię, jak i uczestniczkę, jak również fakt nieprzerwanego wykorzystywania urządzeń przesyłowych na działce wnioskodawczyni w celu dostarczania energii elektrycznej, to udowodniona została również sukcesja posiadania tej służebności, jako że posiadanie służebności wiązało się w istocie z korzystaniem z nabywanej przez kolejne podmioty infrastruktury energetycznej. Spełnione zostały zatem przesłanki zastosowania art. 176 k.c.

W toku postępowania nie ujawniły się okoliczności pozwalające stwierdzić, że doszło do przerwy w biegu terminu zasiedzenia służebności. Zdarzeniem, które mogłoby prowadzić do takiej przerwy, byłaby - zgodnie z art. 175 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. - każda czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń przedsięwzięta przez uczestników bezpośrednio w celu przeciwdziałaniu posiadaniu prowadzącemu do zasiedzenia służebności. W okresie prowadzącym do zasiedzenia, to jest do 1 lutego 2009 r. wnioskodawczyni ani jej poprzednicy nie podjęli skutecznie żadnej czynności tego rodzaju. Wniosek w niniejszej sprawie został złożony już po upływie terminu zasiedzenia służebności przesyłu przez uczestniczkę.

Nie zasługuje na uwzględnienie również zarzut wnioskodawczyni dotyczący sprzeczności z zasadami współzycia społecznego stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu. Zasiedzenie jest sposobem nabycia służebności przesyłu przez upływ czasu. Zasadą konstytucyjnie określoną - od której tylko wyjątkowo wprowadza się odstępstwa - jest nienaruszalność prawa własności, zasiedzenie jest natomiast odstępstwem od tej zasady. W toku postępowania nie ujawniły się okoliczności przemawiające za nadużyciem przez uczestniczkę prawa. Ustawodawca w Kodeksie cywilnym uregulował instytucję zasiedzenia jako jeden ze sposobów nabycia służebności, zatem nie sposób przyjmować, że przy braku dodatkowych okoliczności przemawiających za nadużyciem ze strony uczestniczki, można nie brać pod uwagę nabycia służebności przez zasiedzenie. Wnioskodawczyni zaś i jej poprzednicy prawni mieli możliwość odpowiedniego zareagowania na posiadanie służebności przez uczestniczkę i mogli doprowadzić do

przerwania biegu zasiedzenia. Przyjęcie odmiennego zapatrywania przeczyłoby racjonalności wprowadzenia przez ustawodawcę instytucji zasiedzenia do Kodeksu cywilnego.

Zasiedzenie stanowi pierwotny sposób nabycia określonego prawa, które to nabycie następuje niezależnie od woli stron, tudzież sądu. Nie ma zatem żadnych podstaw, aby przyjąć, iż uczestnik zasiedział służebność obciążoną obowiązkiem opłacania wynagrodzenia za jej ustanowienie, albowiem wynagrodzenie takie mogłoby zostać przewidziane wyłącznie w umowie albo orzeczeniu Sądu wydanym na podstawie art. 305<sup>2</sup> k.c.

Zakres prawa służebności wynika z ogółu okoliczności sprawy. Służebność nabyta w drodze zasiedzenia objęła prawo do pełnego korzystania z urządzeń przesyłowych zgodnie z ich przeznaczeniem, w tym więc nie tylko do przesyłu energii elektrycznej, dokonywania oględzin i przeglądów, ale także do dokonywania konserwacji, modernizacji i remontów, usuwania awarii, wymiany urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, a co za tym idzie do prawa wstępu na obciążony grunt. Wyczerpuje to bowiem treść określoną w przepisie art. 305<sup>1</sup> k.c., nakazującym przyjmować za służebność przesyłu ograniczone prawo rzeczowe uprawniające do korzystania z nieruchomości obciążonej w takim zakresie, jaki jest związany z przeznaczeniem tych urządzeń. Zakres służebności przesyłu został opisany szczegółowo w opinii biegłego geodety P. I., która stanowi integralną część postanowienia, wskazana została tam również mapa z naniesionym projektem służebności.

Zasiedzenie służebności przesyłu o treści opisanej we uczestniczki nastąpiło po 20 latach od wejścia w posiadanie tej służebności przez poprzednika prawnego uczestniczki, czyli w dniu 1 lutego 2009 r. Zatem nie jest możliwe ustanowienie przez Sąd służebności przesyłu tej samej treści za wynagrodzeniem na rzecz wnioskodawczyni, co powodowało konieczność oddalenia wniosku. Wyrazem tego jest treść punktu I, II i III sentencji postanowienia.

Sąd Rejonowy oddalił również w nieznaczej części wnioski uczestniczki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.. Wniosek o zasiedzenie służebności dotyczył służebności przesyłu polegającej na nieodpłatnym korzystaniu, w szczególności eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwaniu awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wycince ewentualnych zadrzewień i zakrzewień uniemożliwiających właściwą obsługę i eksploatację tych urządzeń, swobodnego wstępu do nich w celu wykonywania prac przyłączeniowych oraz na prawie wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac, a także na dystrybucji energii elektrycznej oraz na obowiązku powstrzymania się przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej od wznoszenia budowli i upraw pod linią i obok słupów energetycznych w odległości zgodnej z obowiązującymi przepisami. Sposób i zakres eksploatacji i konserwacji, a także znoszenia uciążliwości związanych z istnieniem służebności linii, Sąd ustalił na podstawie niespornych okoliczności, nadto na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w postaci dokumentów przedstawionych przez (...) sp. z o.o. Sąd ustalił stan faktyczny także w oparciu o zeznania świadków, będących pracownikami uczestniczki, a które przedstawiały obraz czynności, jakie były i są przeprowadzane w ramach konserwacji i eksploatacji urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej. Szczegółowy zakres służebności przesyłu oraz jej przebieg Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego.

Podkreślić należy, że treścią służebności przesyłu jest korzystanie przez przedsiębiorcę w oznaczonym zakresie z cudzej nieruchomości, w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych (art. 305<sup>1</sup> k.c. in fine). Sąd uwzględnił wniosek o zasiedzenie służebności przesyłu w zakresie zaprojektowanym przez biegłego, który w istocie odpowiadał szerokości pasów wnioskowi spółki (...). Sąd nie miał wątpliwości, że zakres zasiedzenia służebności winien nastąpić w zakresie ujętym w punkcie I i II sentencji postanowienia. W pozostałym zakresie, tj. co do dystrybucji energii elektrycznej oraz obowiązku powstrzymania się przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej od wznoszenia budowli i upraw pod linią i obok słupów energetycznych w odległości zgodnej z obowiązującymi przepisami, Sąd wniosek oddalił.

W ocenie Sądu przedsiębiorca przesyłowy posiada uprawnienie do dystrybucji energii elektrycznej już na podstawie treści art. 49 § 1 k.c., zgodnie z którym urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania energii elektrycznej nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Skoro linie napowietrzne

będące przedmiotem niniejszego postępowania wchodzi w skład przedsiębiorstwa i nie stanowią przedmiotu prawa własności właściciela nieruchomości to przedsiębiorstwo może w nieograniczonym zakresie używać ich do dystrybucji energii elektrycznej. Jest to wykonywanie podstawowej czynności, stanowiącej przedmiot działalności uczestniczki. Służebność przesyłu natomiast polega na korzystaniu z cudzego gruntu w zakresie pozwalającym na eksploatację urządzeń energetycznych.

Odnosząc się natomiast do żądania związanego ze stwierdzeniem przez Sąd obowiązku powstrzymywania się przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej od wznoszenia budowli i upraw pod linią i obok słupów energetycznych w odległości zgodnej z obowiązującymi przepisami wskazać należy, że nie mieści się ono w treści służebności przesyłu. Służebność ta bowiem jest uprawnieniem do korzystania z nieruchomości obciążonej w oznaczonym zakresie, tj. korzystanie z urządzeń przesyłowych znajdujących się na cudzym gruncie. W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, formułowanie w orzeczeniu stwierdzającym zasiedzenie służebności przesyłu jakichkolwiek ograniczeń kierowanych wprost do właściciela nieruchomości obciążonej byłoby orzeczeniem wykraczającym poza ramy wytyczone przez przepis art. 305<sup>1</sup> k.c. Wskazać należy, iż w razie naruszenia prawa służebności przesyłu, Kodeks cywilny przewiduje odpowiednie instrumenty prawne umożliwiające podmiotowi tego prawa jego ochronę. Zgodnie z treścią art. 251 k.c. do ochrony praw rzeczowych ograniczonych stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności. Orzeczenie przez Sąd w niniejszym postępowaniu tak sformułowanego obowiązku antycypowałoby niejako zachowanie właściciela nieruchomości, który wszak nie dopuszcza się aktualnie żadnych naruszeń prawa służebności przesyłu przysługującego spółce (...). Podkreślić należy, iż Sąd uwzględnił wniosek uczestniczki o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu w obszarze wnioskowanym przez uczestniczkę. Uwzględnienie wniosku w szerszym zakresie niż wskazana we wniosku, oczywiście w zakresie obowiązku znoszenia przez właściciela nieruchomości korzystania z nieruchomości przez uczestniczkę, stanowiłoby orzeczenie ponad żądanie. Wskazać należy również, iż żądanie sformułowane jako powstrzymywanie się od wznoszenia budowli i upraw w odległości zgodnej z obowiązującymi przepisami jest żądaniem na tyle nieprecyzyjnym, że nadawałoby się do wpisu do księgi wieczystej, jak i do wykonania. Mając na względzie powyższe, Sąd oddalił wnioski w pozostałym zakresie, o czym orzekł w punkcie IV. sentencji postanowienia.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd dał wiarę wszystkim zgromadzonym w sprawie dowodom o charakterze dokumentarnym, których rzetelność sporządzenia i prawdziwość nie była kwestionowana przez uczestników w toku postępowania. Podobnie Sąd ocenił dowody z zeznań świadków, brak było podstaw do odmówienia im waloru wiarygodności. Sąd dał wiarę również zeznaniom świadka K. B., który wykonał na zlecenie wnioskodawczyni prywatną opinię, nie było podstaw do odmówienia wiarygodności jego zeznaniom. Niemniej sporządzona przez niego prywatna ekspertyza nie mogła stanowić podstawy ustalenia stanu faktycznego w zakresie wartości służebności, albowiem wiadomości te wymagają wiadomości specjalnych i konieczne było w tej mierze dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości. Sąd podzielił wnioski wskazane w sporządzonych w niniejszym postępowaniu opiniach biegłych. Biegli w sposób rzeczowy, logiczny i wyczerpujący przedstawili tok swego rozumowania oraz zawarte w opiniach wnioski. Brak było podstaw do zakwestionowania wiarygodności tychże opinii.

W sprawie dotyczącej stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu zachodziła sprzeczność interesów wnioskodawczyni i uczestniczki, należy się zatem uczestniczce zwrot poniesionych kosztów postępowania od wnioskodawczyni. Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie V. i VI. sentencji postanowienia Sąd Rejonowy wydał na podstawie art. 520 § 3 k.p.c.

Na koszty poniesione przez uczestniczkę w sprawie X GNs 6/14 złożyły się: opłata od wniosku o zasiedzenie służebności przesyłu w kwocie 40 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 240 zł (§ 7 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (pkt V. postanowienia). Na koszty poniesione przez uczestniczkę w sprawie X GNs 4/14 złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika kwocie 240 zł i opłata skarbową w kwocie 17 zł (pkt VI.).

Apelację od powyższego postanowienia złożył wnioskodawca (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., zaskarżając je w części, tj. w punkcie I., II., III., V. i VI., podnosząc następujące zarzuty:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, iż bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu rozpoczął się w niniejszej sprawie z dniem 1 lutego 1989 r. podczas gdy wejście w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, którą to ustawą zniesiona została zasada jednolitej własności państwowej, nie spowodowało automatycznie przekształcenia praw państwowych osób prawnych do części mienia ogólnonarodowego pozostającego w ich zarządzie w prawo własności, co w odniesieniu do budynków i innych urządzeń i lokali znajdujących się na gruntach Skarbu Państwa nastąpiło dopiero w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości, która weszła w życie z dniem 5 grudnia 1990 r.;

2) nierozpoznanie istoty sprawy, przejawiające się w braku dokonania analizy i poczynienia jakichkolwiek ustaleń faktycznych w przedmiocie tego, komu przysługiwało prawo własności nieruchomości, na których posadowione są urządzenia objęte niniejszym postępowaniem w dacie uzyskania posiadania tych urządzeń przez poprzednika prawnego uczestniczki, co ma niezmiernie istotne znaczenie z punktu widzenia istnienia dobrej lub złej wiary poprzednika uczestniczki, co z kolei determinuje okres posiadania niezbędny do stwierdzenia zasiedzenia służebności;

3) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że poprzednik prawny uczestniczki nabył posiadanie urządzeń przesyłowych, których dotyczy niniejsze postępowanie w dobrej wierze, a co za tym idzie termin posiadania niezbędny do stwierdzenia zasiedzenia wynosi 20 lat, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie pozwala na przypisanie poprzednikowi uczestniczki przymiotu dobrej wiary w chwili objęcia urządzeń przesyłowych w posiadanie, co determinuje konieczność zastosowania trzydziestoletniego terminu niezbędnego do stwierdzenia zasiedzenia;

4) nierozpoznanie istoty sprawy poprzez brak jakiegokolwiek odniesienia się w treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia do sporządzonej w sprawie opinii biegłego sądowego dotyczącej wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności, brak jakiegokolwiek oceny tego dowodu, w tym brak odniesienia się do różnic jakie widoczne są przy porównaniu treści opinii sporządzonej w niniejszym postępowaniu z opiniami sporządzonymi na zlecenie wnioskodawcy;

5) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art 286 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego na okoliczność ustalenia rzeczywistej wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu w niniejszej sprawie, co było niezbędne z uwagi na szereg nieprawidłowości w opinii biegłego sądowego oraz różnic pomiędzy kwotą takiego wynagrodzenia ustaloną przez biegłego sądowego, a tą jaką ustalił biegły sporządzający opinię na zlecenie wnioskodawcy.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

I. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania;

ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia zarzutów w zakresie nierozpoznania istoty sprawy wniósł o:

II. dopuszczenie dowodu z opinii innego niż w postępowaniu przed Sądem I instancji biegłego sądowego, na okoliczność rzeczywistej wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu o treści tożsamej jak w punkcie I. i II. zaskarżonego postanowienia;

III. zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez:

1) oddalenie wniosku uczestniczki o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu;

2) ustanowienie służebności przesyłu o treści tożsamej jak w punkcie I. i II. zaskarżonego postanowienia, za wynagrodzeniem na rzecz wnioskodawcy w wysokości zgodniej z wnioskiem;

3) zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania przed Sądem I instancji wg norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego;

IV. zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację (...) spółka z o.o. w P. wniosła o jej oddalenie w całości, zasądzenie od wnioskodawcy na swoją rzecz kosztów postępowania przez sądem drugiej instancji oraz o oddalenie wniosku wnioskodawcy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego okazała się zasadna o tyle, że doprowadziła do wydania postanowienia o charakterze kasatoryjnym wobec stwierdzenia przez Sąd Odwoławczy wadliwości w procedowaniu Sądu pierwszej instancji, które skutkowały nieważnością tego postępowania.

Stosownie do treści art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji strony nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, których występowanie sąd ten musi badać także z urzędu. Natomiast wiążącymi dla sądu drugiej instancji są zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, które zostały wyartykułowane w apelacji, przy czym w granicach zaskarżenia Sąd ten bierze z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Przed przystąpieniem do analizy zaskarżonego orzeczenia pod kątem zarzutów apelacyjnych i obowiązujących przepisów prawa materialnego sąd odwoławczy w pierwszej kolejności zawsze bada więc z urzędu, czy w sprawie miały miejsce takie okoliczności, których zaistnienie musiało skutkować przyjęciem, że zachodzą przesłanki określone w art. 379 k.p.c., a świadczące o nieważności postępowania.

Podejmując kontrolę instancyjną zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w sprawie wystąpiła nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji polegająca na tym, że za wnioskodawcę (uczestnika) (...) spółkę z o.o. czynności procesowych dokonywała osoba, która nie mogła być jego pełnomocnikiem procesowym (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Stwierdzoną nieważność Sąd Odwoławczy był obowiązany wziąć pod uwagę z urzędu.

Zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. W judykaturze przyjmuje się, że występowanie w charakterze pełnomocnika procesowego osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania powodujący nieważność postępowania. Przepis art. 379 pkt 2 k.p.c. nakazuje przy tym uznać za nieważne postępowanie, w którym występował nienależycie umocowany pełnomocnik, bez względu na sposób jego działania i konsekwencje wynikające z tego faktu dla strony, a zatem bez względu na to, czy skutkiem udziału rzekomego pełnomocnika było pozbawienie strony możliwości obrony jej praw. Dlatego w wypadku istnienia podstawy nieważności postępowania z art. 379 pkt 2 k.p.c. poszukiwanie przyczyn nieważności także w treści art. 379 pkt 5 k.p.c. jest zbędne.

W judykaturze nie budzi aktualnie wątpliwości pogląd, że przypadek nienależytego umocowania pełnomocnika strony na gruncie cytowanego przepisu zachodzi także w przypadku działania w charakterze pełnomocnika osoby, która w danej sprawie po prostu nim być nie może. Nie powinno się jednak zapominać, że zasada ustanawiania pełnomocnika według swobodnego uznania strony (art. 86 k.p.c.) doznaje w pewnych wypadkach ograniczenia. Może ono polegać

na wyłączeniu działania przez stronę osobiście przez wprowadzenie obowiązkowego zastępstwa (art. 87<sup>1</sup> k.p.c.) albo na ograniczeniu swobody wyboru pełnomocnika przez określenie kręgu podmiotów mogących być pełnomocnikami procesowymi (art. 87 § 1 k.p.c.). Katalog osób, które mogą występować w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego, wynikający z art. 87 § 1 k.p.c., ma zaś charakter zamknięty. Zgodnie więc z treścią tego przepisu – w brzmieniu z kwietnia 2014 r. - pełnomocnikiem strony może być adwokat lub radca prawny, a w sprawach własności przemysłowej także rzecznik patentowy, a ponadto osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami strony oraz osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia, współuczestnik sporu, jak również rodzice, małżonek, rodzeństwo lub zstępni strony oraz osoby pozostające ze stroną w stosunku przysposobienia. Wyczerpujące wyliczenie, kto może być pełnomocnikiem procesowym, oznacza, że żadna inna osoba pełnomocnikiem procesowym należycie nie może być skutecznie ustanowiona. Przyjmuje się zatem, że skoro art. 87 § 1 k.p.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący, to strona nie ma uprawnienia do ustanowienia skutecznie pełnomocnikiem procesowym każdej osoby. Przepis ten nie może być także obchodzony ani przez sąd, ani przez strony, a do tego prowadziłoby akceptowanie udziału w postępowaniu osób ustawowo nieupoważnionych do występowania w charakterze pełnomocnika procesowego. Osoba, której ustawa nie przyznaje zdolności postulacyjnej, nie może być dopuszczona do działania na jakimkolwiek etapie postępowania; nie może jej na to zezwolić sąd, a przeszkody tej nie może usunąć wola strony. W takim przypadku nie można usunąć zaistniałego uchybienia w drodze zatwierdzenia przez stronę czynności dokonanych przez tę osobę (zob. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008/12/133).

Tymczasem analiza przedmiotu tego postępowania i zgromadzonych w nim dokumentów doprowadziła Sąd Okręgowy do uznania, że D. S. (1), niebędący adwokatem ani radcą prawnym, a który następnie udzielił dalszego pełnomocnictwa adwokatowi, nie spełniał kryteriów z przepisu art. 87 § 1 k.p.c. Brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że D. S. (1) sprawował faktycznie zarząd majątkiem lub interesami (...) spółki z o.o., czy też pozostawał z tą spółką w takim stałym stosunku zlecenia, aby przedmiot sprawy wchodził w jego zakres.

Otóż przy piśmie wnioskodawcy z dnia 14 kwietnia 2014 r., w którym nastąpiła modyfikacja strony wnioskującej z D. S. (1) na (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w P., przedłożone zostało pełnomocnictwo dla adwokata T. F. do zastępowania spółki przed sądami wszystkich instancji w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu z udziałem (...) spółki z o.o. w P. (vide k. 159). Pełnomocnictwo to podpisał D. S. (1) – „pełnomocnik (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ul. (...), (...)-(…) P.”, który nie był członkiem zarządu tej spółki, ani jej prokurentem. Do powyższego pisma załączone także zostało pełnomocnictwo – w formie aktu notarialnego z 16 grudnia 2013 r. – udzielone przez prezesa zarządu (...) spółki z o.o. (reprezentacja jednoosobowa) D. S. (1) do reprezentowania spółki w zakresie w tym akcie wymienionym (k. 166-167 verte).

W realiach tej sprawy oczywistym jest, że w świetle treści art. 87 § 1 k.p.c. D. S. (1) umocowania do bycia pełnomocnikiem procesowym mógłby poszukiwać tylko jako zarządca majątku lub interesów strony albo zleceniobiorca. Takowy pełnomocnik – zgłaszając swój udział w sprawie i składając pełnomocnictwo – musi wykazać istnienie stosunku podstawowego (wewnętrznego) łączącego go ze stroną. A ze względu na zasadę pisemności obowiązującą w tym zakresie w procesie cywilnym pełnomocnik jest zobowiązany przedstawić odpowiedni dokument, z którego wynika istnienie stosunku będącego podłożem pełnomocnictwa, ale także fakt, że przedmiot sprawy mieści się w ramach tego stosunku. Innymi słowy, osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami strony bądź pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia powinna załączyć do pozwu lub innego pisma stanowiącego pierwszą czynność w postępowaniu umowę o zarząd lub umowę zlecenia, która zastępuje pełnomocnictwo. Osoba ta jest bowiem z mocy ustawy pełnomocnikiem, jeżeli wykaże sprawowanie zarządu lub pozostawanie ze stroną w stałym stosunku zlecenia.

W tej sprawie, oprócz wskazanych wyżej dokumentów, D. S. (1) jako pełnomocnik spółki wnioskodawcy innych dokumentów nie złożył, a w ocenie Sądu Odwoławczego nie było uzasadnionych podstaw do stwierdzenia, że zostały spełnione warunki statutowane w art. 87 § 1 k.p.c., gdyż ani nie została złożona umowa o zarząd albo orzeczenie sądu lub innego organu ustanawiające zarząd majątku I.-B. w osobie D. S. (1), ani stosowne zlecenie.

W drugim przypadku podstawę pełnomocnictwa stanowi tu stosunek zlecenia, który powinien spełniać wymagania stawiane umowie zlecenia przez przepisy prawa materialnego (art. 734 i in. k.c.). Musi przy tym być to stosunek zlecenia stałego, o czym decydują wzajemnie powiązane elementy czasu trwania tego stosunku i powtarzalności czynności stanowiących jego treść. Z kolei przez zarządzanie czymś majątkiem lub interesami rozumie się wykonywanie czynności administrowania oddanym w zarząd mieniem, kierowanie pracą innych ludzi, prowadzenie bieżących spraw, dbanie o utrzymanie mienia interesów w dobrym stanie, a także pomnażanie dochodów, egzekwowanie wierzytelności, pobieranie pożytków, regulowanie długów. Osobą sprawującą zarząd majątkiem lub interesami strony jest taka osoba, która pełni tę funkcję stale, a nie przejściowo lub dorywczo (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 18 lutego 2010 r., I ACa 80/10, LEX nr 628217).

Odnosząc te uwagi na grunt rozstrzyganej sprawy Sąd Okręgowy stwierdza, że akt notarialny z 6 grudnia 2013 r., w którym prezes zarządu spółki z o.o. I. K. K. udzieliła (...) spółki (...) pełnomocnictwa do reprezentowania spółki w dość szerokim zakresie, w sposób oczywisty nie może być uznany za umowę o zarząd majątkiem lub interesami spółki. Nie sposób też potraktować go jako zlecenie o stałym charakterze wpisujące się w cechy uszczegółowione w art. 734 i następnym k.c., w tym w zakresie zapisu punktu i) upoważniającego pełnomocnika do reprezentowania wobec wszystkich osób fizycznych i prawnych, jak również przed wszelkimi organami sądowymi we wszelkich sprawach związanych z wyżej określonym zakresem udzielonego pełnomocnictwa, a więc m.in. w zakresie „nabywania, zbywania, zamiany lub obciążania (w tym ustanawiania ograniczonych praw rzeczowych), pod jakimkolwiek tytułem prawnym, prawa własności lub wieczystego użytkownika jakiejkolwiek nieruchomości gruntowej (...)”.

Ponadto, Sąd Odwoławczy chciałby jeszcze podkreślić, że nie jest wystarczające oparcie się wyłącznie na istnieniu umów, których treść zawsze można pod względem formalnym dostosować do wymogów stawianych przez ustawodawcę w ramach art. 87 § 1 k.p.c., bez wykazania, że ich zapisy odpowiadają rzeczywistym relacjom między ich stronami (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 29 marca 2012 r., I ACz 334/12, LEX nr 1162849). Pełnomocnik, który jest zarządcą majątku lub interesów albo zleceniobiorcą, zgłaszając swój udział w sprawie musi zatem wykazać faktyczne istnienie stosunku podstawowego (wewnętrzny) łączącego go ze stroną, a nie tylko wykreowanego na potrzeby danego procesu. Jeżeli sąd poweźmie w tym zakresie wątpliwości, wówczas winien wezwać tę osobę do przedstawienia stosownych dokumentów.

Dostrzegając z urzędu wadliwość umocowania D. S. (1), a w dalszej kolejności adw. T. F., Sąd Okręgowy na rozprawie apelacyjnej w dniu 7 grudnia 2017 r. zobowiązał pełnomocnika wnioskodawcy i uczestnika (...) spółki z o.o. do wykazania w terminie 7 dni, że D. S. (1) mógł być pełnomocnikiem procesowym w rozumieniu przepisu art. 87 § 1 k.p.c. – pod rygorem przyjęcia, że D. S. (1) nie posiadał przymiotu pełnomocnika w rozumieniu powyższego przepisu. W wykonaniu tego zobowiązania pełnomocnik (...) spółki z o.o. adw. T. F. przedłożył pełnomocnictwo udzielone mu w dniu 11 grudnia 2017 r. przez prezesa zarządu D. S. (1) do reprezentowania (...) spółki z o.o. w P. wraz z zatwierdzeniem wszystkich dokonywanych w niniejszej sprawie czynności (k. 1285-1286). Brak jest natomiast odniesienia się do kwestii posiadania przez D. S. (1) przymiotów pełnomocnika procesowego w dacie 16 kwietnia 2014 r., tj. udzielania przez niego dalszego pełnomocnictwa dla adwokata T. F.. Uznać zatem należało, że wnioskodawca (...) spółka z o.o. nie wykazał umocowania D. S. (1) do bycia pełnomocnikiem procesowym w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu przy udziale (...) spółki z o.o.

Konkludując, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego w aktach tej sprawy brak jest uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że D. S. (1) był zarządcą majątku lub interesów (...) spółki z o.o. w P. albo, że pozostawał on z tą spółką w stałym stosunku zlecenia, a przedmiot sprawy wchodził w zakres tego zlecenia. W konsekwencji Sąd Okręgowy był zobligowany uznać, że D. S. (1) nie mógł być pełnomocnikiem wnioskodawcy w rozpoznanej sprawie.

W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że nienależyte umocowanie pełnomocnika zachodzi zarówno wtedy, gdy osoba działająca jako pełnomocnik nie legitymuje się pełnomocnictwem, jak i wówczas, gdy osobie takiej strona wprawdzie udzieliła pełnomocnictwa, lecz osoba ta nie może być w danej sprawie pełnomocnikiem, gdyż nie należy do kręgu osób, które według ustawy mogą być pełnomocnikami. W rezultacie występowanie w charakterze pełnomocnika procesowego przez D. S. (1), który nie mógł być pełnomocnikiem, oznaczał brak należytego

umocowania powodującej nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Przy czym skoro D. S. (1) nie posiadał przymiotu pełnomocnika procesowego to jednocześnie nie mógł udzielić dalszego pełnomocnictwa procesowego profesjonalnemu pełnomocnikowi.

Powtórzyć nadto wypada, że uchybienie to nie mogło, ani nie może zostać usunięte w drodze zatwierdzenia przez stronę czynności dokonanych przez taką osobę (zob. cyt. uchwała Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z 8 lipca 2008 r.). Stąd próba potwierdzenia czynności zdziałanych dotychczas w sprawie przez adw. T. F. podjęta w treści pełnomocnictwa z dnia 11 grudnia 2017 r. (k. 1285) przez D. S. (1) jako ówczesnego prezesa zarządu spółki z o.o. I.-B. (vide oświadczenie w ostatnim akapicie) nie mogła wywołać skutku prawnego.

Sąd Odwoławczy wskazuje, że stwierdzenie nieważności postępowania prowadzi automatycznie do wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym, bez potrzeby merytorycznego ustosunkowywania się do zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia przed Sądem pierwszej instancji oraz podniesionych zarzutów apelacyjnych.

Z tych przyczyn zaistniały bezwzględne podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części (tj. z wyłączeniem punktu IV. sentencji) i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zniesienia postępowania w zakresie objętym nieważnością. Zakres tego zniesienia, a więc od złożenia pisma wnioskodawcy z dnia 14 kwietnia 2014 r., przy którym złożone zostało rzeczzone pełnomocnictwo podpisane przez D. S. (1) – za wyjątkiem postępowania o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu w sprawie X GNs 615 do czasu wydania postanowienia z dnia 21 lipca 2015 r. o połączeniu tej sprawy ze sprawą X GNs 4/14, wynika właśnie z połączenia obu tych spraw do ich wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Co prawda w sentencji postanowienia z dnia 21 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy wskazał tylko, że łączy te dwie sprawy albowiem pozostają one ze sobą w związku a ich charakter procesowy nie stoi temu na przeszkodzie (k. 911), ale treść zaskarżonego apelacją postanowienia z dnia 27 czerwca 2017 r. jednoznacznie wskazuje, że sprawy te zostały – w wyniku tego połączenia – wspólnie rozpoznane i rozstrzygnięte. Poza tym charakter żądań w obu połączonych sprawach sprawia, że uwzględnienie jednego przesądza o bezzasadności drugiego. Zanim jednak Sąd Rejonowy wydał postanowienie z dnia 21 lipca 2015 r. sprawy toczyły się odrębnie, zaś pełnomocnictwo dla adwokata T. F. załączone do odpowiedzi na wniosek w sprawie X GNs 6/15 o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu, podpisane zostało przez prezesa zarządu (...) spółki z o.o. K. K. (2) (k. 877). Zatem w sprawie X GNs 6/15 pełnomocnik uczestnika umocowany był prawidłowo i podejmowane przez niego czynności były ważne. Natomiast z chwilą połączenia spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia adw. T. F. podejmował czynności jednocześnie jako pełnomocnik wnioskodawcy i uczestnika, przy czym w tym pierwszej roli nie posiadał prawidłowego umocowania, a wyodrębnienie tych czynności procesowych pełnomocnika nie jest możliwe, zwłaszcza z uwagi na ścisły charakter prawny obu spraw.

Mając to na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia, pozostawiając Sądowi pierwszej instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

SSR del. (...)SSO (...)SSO (...)